

Maria Z. Pulinowa

O kształtowaniu tożsamości kulturowej młodzieży w przestrzeni miejskiej

Studia Etnologiczne i Antropologiczne 4, 109-119

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Maria Z. Pulinowa

Uniwersytet Śląski

O kształtowaniu tożsamości kulturowej młodzieży w przestrzeni miejskiej

[...] miasto czy wieś, w której się rodzimy, to środek świata. Ta przestrzeń niewielka, w której się obracamy, nasze domy, cmentarze, kościoły, ta przestrzeń wiekami wysiłkiem ludzkim zabudowana [...], jest centrum świata, do którego wszystkie inne kawałki są odniesione.¹

Wprowadzenie

W ostatnim czasie często posługujemy się schematem porządkującym nasze myślenie wywiedzionym z podziałów powierzchni ziemi. Różnorodne kwestie rozpatrujemy w następujących skalach: globalnej, kontynentalnej, poszczególnych państw (zwykle zespoły regionów), regionalnej i lokalnej. Im większa skala przestrzenna, tym kwestie te są odleglejsze, mniej uchwytnie, bardziej abstrakcyjne dla członków danej społeczności lokalnej. Trudno się więc z nimi identyfikować mimo chęci ich poznawania i zrozumienia.

¹ Notatka z wykładu prof. Leszka Kołakowskiego o swoim mieście Radomiu.

W rozważaniach nad kulturą w przestrzeni warto skupić się na najmniejszej jednostce przestrzennej, określanej jako lokalna, zamieszkaną przez społeczność, która się bezpośrednio kontaktuje ze sobą, jak też empirycznie doznaje tego najbliższego jej kręgu świata. Tu bowiem w tzw. przytulnej przestrzeni istnieje największa szansa identyfikacji z całokształtem zjawisk kulturowych.

„Wśród różnych form wspólnego zamieszkiwania ludzi miasto odegrało w rozwoju kultury rolę najdonioślejszą.”² Jeśli przyjąć definicję szeroko rozumianej kultury, to właśnie miasto jest „zagęszczonym” obszarem nakładania się krajobrazów kulturowych z kolejnych etapów jego rozwoju. Dlatego sięgnęłam do własnych doświadczeń w pracy z młodzieżą przemysłowego Sosnowca, dotyczących kształtowania się świadomości kulturowej w miejskiej przestrzeni³.

Powodem, który skłonił mnie do podjęcia tego tematu, jest stale jeszcze utrzymująca się w polskiej szkole abstrakcyjność i „wyspowość” wiedzy związanej z dwoma podstawowymi kategoriami pojęciowymi – p r z e s t r z e n i ą i c z a s e m, k t ó r e o d n o s z o n e s ą d o „t u i t e r a z” u c z n i a. Łączą się one w sposób ścisły i bezpośredni z zakorzenieniem dziecka w dziedzictwie najbliższego mu kręgu kulturowego, najbliższego krajobrazu. Przeciętą polską szkołą stale jeszcze nie może sprostać tym wyzwaniom, stąd poszukuje się innych, pozaszkolnych form aktywności uczniów.

W niniejszym artykule omówię teoretyczne podstawy programu, jaki powstał w kierowanym przeze mnie Zakładzie Dydaktyki Geografii na Wydziale Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego. Dni Ziemi w Sosnowcu to impreza całoroczna (pierwsza edycja w 1993 roku), w którą zaangażowane są dzieci z przedszkoli, szkół podstawowych i średnich, a jej kulminacja przypada na kwiecień, kiedy odbywają się finały konkursów wiedzy o mieście, warsztaty, mityngi ekologiczne, wykłady, wycieczki itp. Jest to podsumowanie całorocznej pracy młodzieży, inspirowane przez zespół nauczycieli różnych przedmiotów, którzy współpracują z Wydziałem Nauk o Ziemi.

Skale przestrzenne i czasowe w programach szkolnych

Na wstępie szerzej omówię podstawowe źródła wiedzy szkolnej obu rozpatrywanych kategorii. Wiedzę o przestrzeni uczeń przyswaja sobie na przedmiocie geografia, a wiedzę o czasie – na historii.

² P. B o g d a n o w i c z: *Człowiek i przestrzeń*. Warszawa 1988, s. 6.

³ M. A u g u s t y n i a k: *Zwiedzamy Sosnowiec – ścieżka krajoznawcza*. „Biuletyn Pedagogiczny” 1989, nr 2, s. 13–19.

Obecnie stale jeszcze obowiązują programy nauczania oparte na założeniach powojennego systemu edukacji, w którym materiał jest ujęty w sposób analityczny. Każdy przedmiot stanowi odrębną całość, bez dbałości o korelację czy przenikanie się wiedzy z kilku dziedzin. Tak też jest z geografią i z historią, co nie stwarza okazji do formowania się w świadomości ucznia całościowego obrazu rzeczywistości, jednolitego pod względem przestrzenno-czasowym.

Mimo wprowadzonych ostatnio zmian w szkolnictwie stale jeszcze stwierdza się niski poziom rozumienia przez uczniów „swojej przestrzeni i swego czasu”. Wykazują to m.in. prowadzone ostatnio badania osiągnięć szkolnych⁴.

W tym miejscu warto rozważyć, jakie skale przestrzenne zawiera program geografii dla szkoły podstawowej i średniej. Dotyczy on wiedzy o naszym układzie kosmicznym, globie ziemskim, kontynentach i poszczególnych krajach, z położeniem akcentu na Polskę. Mnie interesują dwie następne skale z najbliższego kręgu przestrzennego ucznia – regionalna i lokalna. W obrębie tej strefy uczeń jest „zalnurzony w codzienność”, bezpośrednio, w sposób ciągły jej doświadcza; to sfera, z którą się identyfikuje, która jest mu bliska ze względu na relacje wspólnotowe oraz intuicyjne związki z miejscami zabaw, dziecięcych wypraw, spełnianych obowiązków itp. Ten obszar „został mu oddany, aby na nim mądrze gospodarzyć”. Tu winien zdobyć umiejętność postrzegania otoczenia przyrodniczego i elementów wprowadzanych do krajobrazu przez człowieka, zrozumienia praw natury i zgodnego z jej wymogami użytkowania przyrody. Tu w miarę upływu czasu formują się jego związki z ludźmi, ziemią i krajobrazem kulturowym.

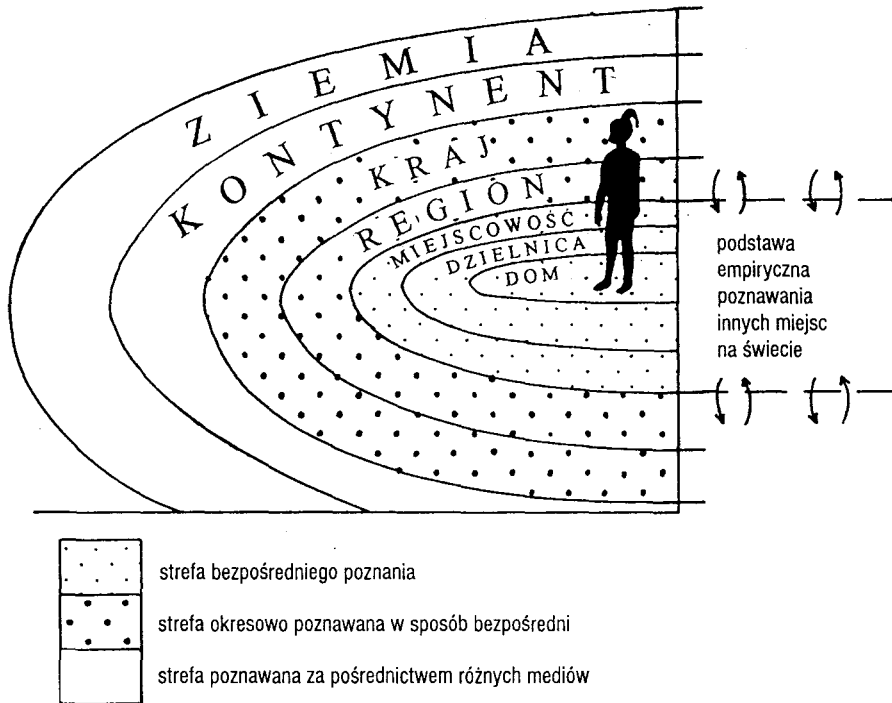
W obecnych ministerialnych programach nauczania, będących spuścizną powojennego systemu edukacji, ta przestrzeń codzienna ucznia jest niedoceniana, gubi się w nadmiarze informacji. **B r a k o g n i w a s p a j a j ą c e g o w i e d z ę u c z n i a o d a l e k i c h o b s z a r a c h**, uzyskaną pośrednio z atlasów, książek i innych materiałów, **z w i e d z ą o w ł a s n e j p r z e s t r z e n i** doświadczaną na co dzień (por. rys. 1).

Ostatnio pod wpływem powracającej myśli regionalistycznej sytuacja ulega poprawie. W 1995 roku został skierowany do szkół program pt. *Dziedzictwo kulturowe w regionie*. Odpowiedzią na to są m.in. programy edukacji regionalnej. Przykładem mogą być propozycje dla Śląska i Zagłębia⁵. Mimo wspierania ich przez samorządy lokalne, nadal są jeszcze ledwo zwiastunami zmian

⁴ I. Zi o ł o: *Znajomość geografii regionalnej przez uczniów szkół podstawowych*. „Geografia w Szkole” 1987, nr 5, s. 253–255; *Osiągnięcia uczniów z geografii. Wyniki ogólnopolskich badań osiągnięć uczniów, nauczycieli i szkół, 1981–1988*. Red. H. C i s z e w s k a. Warszawa 1988; A. D ę b i c k a: *Osiągnięcia szkolne uczniów klasy czwartej szkoły podstawowej w zakresie działu programowego „Krajobraz najbliższej okolicy”*. W: „Acta Universitatis Wratislaviensis”. Nr 1796. Wrocław 1996, s. 91–113.

⁵ R. D u l i a s, A. H i b s z e r: *Geografia województwa katowickiego*. Gdańsk 1997; *Program edukacji regionalnej w kształceniu geograficznym na poziomie szkoły podstawowej i średniej*. Katowice 1997.

w szkołach, brak bowiem odpowiednich zapisów w ministerialnych programach nauczania.



Rys. 1. Strefy przestrzenne poznawane przez ucznia w nawiązaniu do jego możliwości percepcyjnych

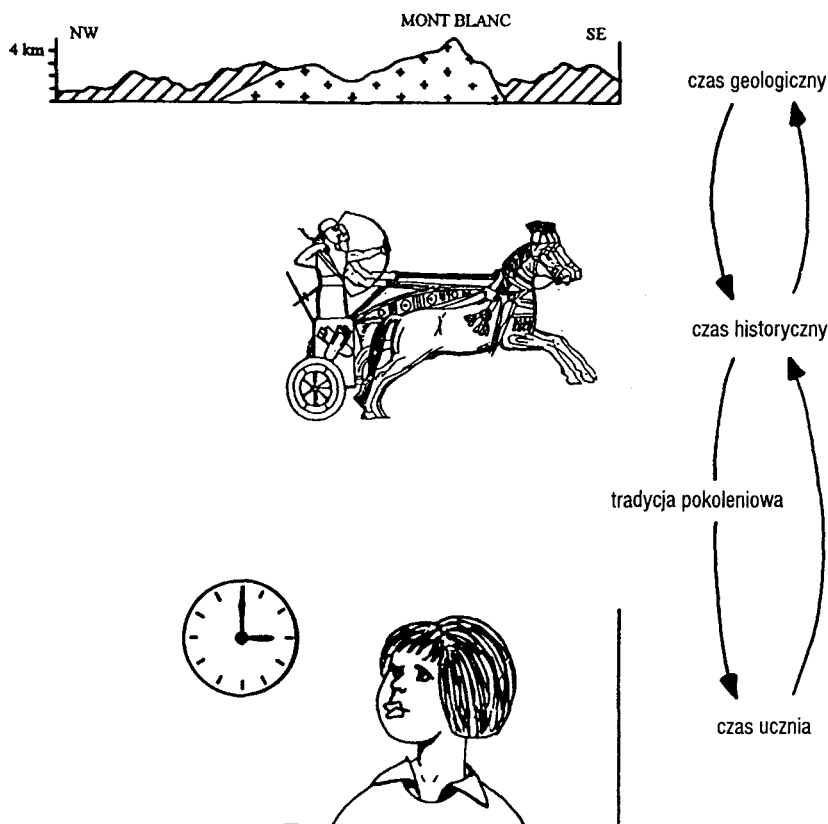
Warto też zanalizować szkolny program historii pod kątem uwzględnianych w nim skal czasowych. Jest to czas historyczny, wyodrębniony z całości czasu Ziemi. W programie brak ognia spajającego czas geologiczny z czasem historycznym człowieka, który przypada na paleolit, a więc epokę, w której stwierdza się ścisłe związki pomiędzy osadami geologicznymi a pierwotnymi śladami ludzkich kultur⁶.

Nauczanie historii odbywa się według następującego podziału czasu: starożytność, średniowiecze, odrodzenie, czasy nowożytne. Do niedawna przeważały wiadomości o charakterze politycznym – dynastie panujące, wojny, zmiany granic itp., obecnie więcej miejsca poświęca się sprawom gospodarczym i kulturze. Brak natomiast refleksji o zmianach, jakie w krajobrazie dokonywał gospodarujący człowiek w poszczególnych formacjach cywilizacyjnych.

⁶ M. Z. Pulinowa: *Czy zajęcia w muzeum mogą wspierać kształtowanie pojęcia czasu?* W: „Materiały Państwowego Muzeum Zamkowego w Pszczynie”. T. 8. Pszczyna 1994, s. 38–44.

W ostatnich latach analityczne ujęcie kategorii czasu zostało przełamane w podręczniku i zeszyte z historii dla klasy IV (wydawnictwo WSiP), gdzie na tle czasu historycznego i pokoleniowego wprowadza się czas ucznia. Podobne ujęcie zawiera autorski program z języka polskiego *To lubię*⁷.

Mimo tych zmian w przedmiocie historii stale jeszcze brak ogniwa łączącego indywidualne życie osoby (ucznia), jej pokolenia i rodu z historią regionu i narodu (rys. 2). Jerzy Szacki o tej kwestii pisze tak: „Przyzwyczajaliśmy się, że historia nie jest elementem życia codziennego [...]. Od historii dla wszystkich jest co najwyżej szkoła i okolicznościowa akademia, pomnik i rocznica. Pan Wołodajowski i folklorystyczna inscenizacja. Co po szkole i w przerwach między rocznicami?”⁸



Rys. 2. Schemat ogniwi łączących czas geologiczny i historyczny z indywidualnym czasem ucznia

⁷ J. Centkowski, A. Syta: *Historia – z naszych dziejów (klasa IV)*. Warszawa 1995; J. Klusek: *Historia, klasa IV. Zeszyt ćwiczeń*. Warszawa 1995; B. Dyduch, M. Jedrychowska i in.: *To lubię. Podręcznik do języka polskiego. Klasa IV*. Kraków 1996.

⁸ J. Szacki: *Dwie strony tradycji*. „Mówią wieki” 1998, nr 7, s. 29.

Podsumowując tę część rozważań, stwierdzam, że obecnie stale jeszcze te dwa przedmioty – geografia i historia – zawierają taki zestaw tematów, iż tworzą one wiedzę, którą trzeba zapamiętać i zrozumieć, ale nie utożsamiać się z nią. Dlatego stanowi ona osobną kategorię w życiu człowieka, często nieprzekładalną na język codzienny oraz sytuacje, w których człowiek uczestniczy. Jest to najczęściej wiedza oficjalna, na pokaz, na egzamin, a też nierzadko zasób informacji potrzebnych w teleturniejach, quizach itp. Stanowi ona ważny element ogólnego wykształcenia, jednakże nie o to tylko chodzi. Nie jest to wiedza, która wzbogaca i poprawia efektywność procesu wzrastania ucznia w rzeczywistym dziedzictwie, które spaja w jedną całość przyrodnicze, społeczne, gospodarcze i kulturowe aspekty najbliższego otoczenia.

Podstawy teoretyczne programu

Dni Ziemi w Sosnowcu stały się od 1993 roku okazją do weryfikacji teoretycznej koncepcji edukacji regionalnej dla szkół województwa katowickiego⁹. Koncepcja ta ogniskuje się wokół geograficznego pojęcia regionu w rozumieniu francuskiej szkoły P. Vidal de la Blache¹⁰, to znaczy jako jedność przyrodniczo-gospodarczo-kulturowa wspólnoty terytorialnej.

W pracach nad teoretycznymi podstawami edukacji regionalnej, w której dziedzictwo kulturowe zajmuje miejsce centralne, akcentujemy zwłaszcza pierwiastki personalistyczne. Doceniamy wiedzę, która rodzi się w sercach i umysłach uczniów pod wpływem własnych zainteresowań i doznań, wzbogacaną wiadomościami z książek, mediów itp. Jest to jakościowo nowa wiedza, wyrosła z osobistych zainteresowań, emocji, różnorodnych procesów poznawczych (na poziomie zmysłowym, intelektualnym i emocjonalnym), jakie towarzyszą samodzielnemu poznawaniu rzeczywistości. **T o k p o z n a w a n i a w y w o d z i s i ę z p o d s t a w y e m p i r y c z n e j, w z b o g a c a n e j w m i a r ę u p ł y w u c z a s u o w i a d o m o ś c i o c h a r a k t e r z e t e o r e t y c z n y m.** Ważna jest tu postawa refleksyjna.

W programie zakłada się, że tożsamość to identyfikowanie się ucznia z określonym fragmentem przestrzeni ziemskiej, czyli – mówiąc potocznie – „z tętniącą życiem krainą, w której się urodził i w której mieszka”. Kraina ta tworzy dającą się wyodrębnić całość materialno-duchową. Niezwykle ważny jest tu element ciągłości historycznej, zapisany w charakterystycznym dla danego

⁹ Program edukacji regionalnej...

¹⁰ P. V i d a l d e l a B l a c h e: *Principes de Géographie Humaine*. Paris 1922.

obszaru krajobrazie. Krajobraz traktuje się jako syntezę formujących się przez wieki relacji przyroda – człowiek.

U podstaw programu leży uniwersalistyczna zasada: poszukiwanie prawdy, dobra, piękna¹¹. Nawiązuje ona do personalistycznego nurtu w pedagogice współczesnej, traktującej ucznia jako osobę, a więc twórczy byt autonomiczny. Dlatego program jest tak konstruowany, aby uczestnicy mieli szansę przedłożyć „dzieła” na swoją miarę oryginalne, powstałe na drodze pracy twórczej. Dbamy o to, aby prace zawierały osobiste odniesienia uczniów do obserwowanych i opisywanych zjawisk, jak też elementy natury estetycznej i aksjologicznej¹².

Zdajemy sobie sprawę, że proces wzrastania w dziedzictwie kulturowym nie jest prostym efektem szkolnej edukacji. Składa się on z momentów przeżywanych od wczesnego dzieciństwa w różnych kręgach wspólnotowych. Przygotowując się na konkurs Dni Ziemi, uczniowie łączą się w grupy koleżeńskie pod opieką nauczycieli i wspólnie pracują nad dziełami na swoją miarę. Zależy nam również na tym, aby zadania stawały się przedmiotem dyskusji i poszukiwań w całych kręgach rodzinnych. Mamy tu na względzie wielką rolę tradycji rodzinnej i pamięci pokoleniowej w identyfikowaniu się ucznia ze zdarzeniami historycznymi, z ideami uznawanymi w swoim otoczeniu, jak też z poszczególnymi obiektami kulturowymi w swojej miejscowości. Prace takie odgrywają ponadto ważną rolę w konsolidacji rodzin wielopokoleniowych.

W zadaniach konkursowych tak formułujemy pytania, aby skierować uwagę uczniów na obiekty i zjawiska, z którymi stykają się codziennie, ale wskutek powszedniości nie dostrzegają ich walorów. Dążymy do tego, aby skłonić uczniów do spojrzenia na krajobraz swojego miasta z nowego, nie znanego im dotąd punktu widzenia. Zależy nam na tym, aby młody człowiek wyrobił sobie indywidualne, zgodne z zainteresowaniami spojrzenie na swoje miasto.

Świadomość historyczną młodych mieszkańców Sosnowca budujemy poprzez tak sformułowane zadania, aby skłonić ich do samodzielnych poszukiwań w archiwach rodzinnych, na strychach, wokół domów i w całej przestrzeni miejskiej. Mamy świadomość, że jest to miasto o tradycjach pogranicza kulturowego, gdzie szacunkowo tylko jedna czwarta część ludności jest pochodzenia miejscowego. Reszta mieszkańców to ludność przybyła z różnych stron Polski. W rodzinach takich zaciera się świadomość ciągłości pokoleniowej; wielu ludzi nie zna historii swoich rodów, stąd m.in. brak poczucia zakorzenienia i wyobcowanie.

Mimo tej trudnej sytuacji staramy się poprzez różnego rodzaju zadania budować świadomość historyczną ucznia, zachęcając go do poszukiwania związków jego życia z czasem kilku pokoleń. Ten czas traktujemy jako ogniwo

¹¹ M. J a k u b o w s k i: *Nauczanie geografii a wartości. Opinia dla Biura ds. Reformy Szkolnej MEN* [maszynopis].

¹² E. M o u n i e r: *Co to jest personalizm?* Warszawa 1960.

łązące ucznia z historią regionu i kraju – z obiektami i zdarzeniami w najbliższym otoczeniu. I co ogromnie ważne – poprzez poznawanie przyrodniczego tła swojej okolicy, swego miasta uczeń identyfikuje się z czasem skały, rzeki, czasem drzewa czy ptaka, który przylatuje na zimę do miasta.

W naszej koncepcji kształtowania tożsamości kulturowej młodzieży w Sosnowcu podstawą jest przestrzeń lokalna – miasto i najbliższa okolica. Opieramy się na antropologicznym poglądzie Yi-Fu Tuana o roli miejsca centralnego: „Prawie wszędzie grupy przejawiają skłonność do traktowania rodzinnych stron jako centrum świata”¹³. Stąd zadania i różnorodne konkursy nawiązują do następującego porządku radialnego, w którego centrum znajduje się uczeń: dom, dzielnica, okolica miasta.

Uogólniony schemat poznawania przemysłowego miasta, jakim jest Sosnowiec, przedstawia się następująco:

- dom – lokalizacja w przestrzeni miejskiej, czas budowy, architektura, sąsiedzi, ich zawody, pochodzenie, miejsce zabaw, estetyka otoczenia, znajomość roślin, zwierząt, podłoża geologicznego itp.
- dzielnica – układ przestrzenny, etapy rozwoju w nawiązaniu do powstających zakładów pracy (kopalnie, huty), nazwy i funkcje poszczególnych ulic, obiekty kulturowe (ich związek z historią miasta), drzewa pomnikowe, parki, miejsca spotkań mieszkańców itp.
- miasto – warunki przyrodnicze jego lokalizacji, związek zakładów pracy z miejscowymi bogactwami naturalnymi, tradycje (folklor miejski), zabytki, ich architektura, ważniejsze wydarzenia i związane z nimi miejsca pamięci itp.

Program zaleca i podpowiada, jak poznawać przestrzeń miasta pod kątem „stratyfikacji” krajobrazów: od tych pierwotnych, naturalnych, spotykanych na obrzeżach miasta, poprzez typy krajobrazów kształtowanych przez człowieka w historycznych etapach jego rozwoju, po współczesne.

Refleksja końcowa

Na zakończenie krótka refleksja na temat percepcji tego miasta i całego regionu Zagłębia Dąbrowskiego. Sosnowiec w świadomości przeciętnego Polaka jest „czarną dziurą” gdzieś na północnym obrzeżu Śląska. Również sami sosnowiczanie oraz ludność okoliczna oceniają to przemysłowe miasto jako brzydkie, przynębiające. Chaos i przypadkowość – widoczne w krajobrazie – wywołują uczucie zagrożenia, a tym samym zanik potrzeby nawiązywania kon-

¹³ Yi-Fu T u a n: *Przestrzeń i miejsce*. Tłum. A. M o r a w i ń s k a. Wstęp K. W o j c i e c h o w s k i. Warszawa 1987, s. 189.

taktów. W mieście, podobnie jak w całym okręgu przemysłowym Śląska i Zagłębia, obserwuje się wiele zjawisk patologicznych¹⁴.

Ze względu na skażenie środowiska, regres gospodarczy i wymieszanie etniczne Sosnowiec jest miejscem trudnym do życia¹⁵. Mimo tych uciążliwości 63% sosnowiczian wyraża zadowolenie, że mieszka w tym mieście. Dorosłe pokolenie jest związane z regionem Zagłębia przede wszystkim przez pracę i warunki życiowe. W tej grupie mieszkańców powszechnie jest odczuwana anonimowość i brak więzów sąsiedzkich w bloku mieszkalnym, w dzielnicy. Ludzie są ze sobą słabo związani i pochodzą z różnych stron.

Potwierdzeniem postawy „zamknięcia” na krajobraz Zagłębia są wypowiedzi mieszkańców dotyczące skojarzeń, jakie wywołuje ten region. Oto przykłady: *Zagłębie kojarzy się z kretem, bo jest brudne i ryje; To jest jakiś stary samochód, na pewno niemiecki; Stara Syrena lub Warszawa; Zagłębie to taki wylinały tygrys*¹⁶.

Przyrodnikowi, który postrzega Zagłębie jako krainę wzgórz wyspowych, wapiennych progów i potoków nacinających te progi, trudno uwierzyć w przytoczone wyżej skojarzenia.

Młode pokolenie urodzone w Sosnowcu akceptuje krajobrazy swojej małej ojczyzny; nie odczuwa też tak ostro podziału ludności na miejscowych i napływowych. Jak wykazują nasze doświadczenia, ich związki emocjonalne z tą przestrzenią są bardzo mocne¹⁷. Do tego właśnie pokolenia adresowany jest nasz program.

Na koniec, aby wprowadzić akcent optymistyczny, zacytuję fragment opracowania pt. *Przewodnik po mojej dzielnicy. Stary Sosnowiec*, które uczennica klasy VIII Szkoły Podstawowej nr 27 w Sosnowcu – Karolina Hermanowska – nadesłała w kwietniu 1998 roku na konkurs: „Przewodnik po mojej dzielnicy”: „Urodziłam się w Sosnowcu. Znam to miasto dobrze i jestem mocno związana z tym miejscem [...]. To tu, w dzielnicy Stary Sosnowiec znajduje się dom, w którym od kilku pokoleń mieszka moja rodzina. Otoczona pamiątkami z tamtych lat, bez żadnych przeszkód mogę wędrować w czasie od początków wieku [...]. To właśnie mój pradziadek był kopalnią wiadomości na temat Starego Sosnowca i to on opowiadał mi o historii, kulturze i o samym starym mieście.”

¹⁴ *Przestrzeń wielkiego miasta w perspektywie badań nad planowaniem i żywiołowością*. Red. K. W ó d z. Katowice 1991.

¹⁵ Przytoczone tu dane i opinie zostały zaczerpnięte z opracowania badań (przeprowadzonych w kwietniu 1998 roku) CBOS-u dla Elektrociepłowni „Będzin” S.A., pt. *Zagłębie '98 – opinie, oczekiwania, problemy* [maszynopis].

¹⁶ Tamże, s. 6–7.

¹⁷ Zjawisko to znajduje potwierdzenie w przeprowadzonych ostatnio badaniach w Łodzi na temat więzi młodzieży ze swoim miastem. Por. E. S z k u r ł a t: *Więź młodzieży z miastem – przykład z Łodzi*. W: *Materiały 47 Zjazdu PTG, Sosnowiec 1998*, s. 270–272.

On the formation of the cultural identity among young people in the urban space

S u m m a r y

In the present study, we may find the theoretical foundations of the project which was drawn up in the Department of Teaching Geography being a part of the Faculty of Earth Science of the University of Silesia, the name of the project being "the Days of the Earth" in Sosnowiec. It is an annual event which took place for the sixth time in April 2000, and it involves kindergartens, elementary and secondary schools. It is at this time on the year that the finals of regional contests, workshops, ecological meetings, lectures, excursions etc. take place. It is an opportunity to sum up the young people's annual work inspired by teachers of various subjects co-operating with our Department. The present article is an attempt to verify the theoretical conception is based on the geographical notion of the region understood as natural, economic, and cultural unit. Particularly important here is the aspect of the historical continuity. The problems connected with the formation of the cultural identity are not singled out here, they constitute one of the complementary elements of regional education. The authors of the project relied on Yi-Fu Tuan's opinion concerning the role of the central place. For this reason the tasks and various contests often make mention of the radial order in the centre of which is the pupil, their home, quarter, city, the city's environs. The generalised scheme of learning about the industrial city of Sosnowiec looks as follows:

1. The home – its location in the urban space, the time of its construction, architecture, neighbours, their professions, social background, playgrounds, the appearance of the environment, some information on the plants, animals, geological substratum etc.

2. The quarter – its spatial arrangement, stages of development in connection with the rise of industrial plants (mines, steel-works etc.), names and functions of particular streets, cultural objects (their connection with the city's history), important trees, statues, parks, venues of community events etc.

3. The city of Sosnowiec – the natural conditions of the city's situation, the connection of the industrial plants with the local resources, traditions (the city folklore), historical monuments, their architecture, the more important historical events connected with the city, places and objects commemorating them etc.

The aim of the project is to get to know the city's space from the point of view of a stratification of landscapes, beginning with the original, natural ones, which could be found in the city's suburbs, through the landscapes shaped by man's activity in various historical period of the development of the city of Sosnowiec.

Über die Gestaltung der Kulturidentität der Jugendlichen im städtischen Raum

Z u s a m m e n f a s s u n g

In der Abhandlung wurden theoretischen Grundlagen des Programms besprochen, das im Lehrstuhl für Geographiedidaktik in der Fakultät für die Erdkunde der Schlesischen Universität in Sosnowiec unter dem Namen „Tage der Erde“ entstanden ist. Es ist eine ganzjährige Veranstaltung, die schon zum sechsten Mal im April abgehalten wird und Kindergärten, Grund- und Oberschulen umfaßt. Dann finden die Finale regionaler Wettbewerbe, Werkstätten, ökologische Zusammenreffen, Vorträge, Ausflüge usw. statt. Dies ist die Zusammenfassung der ganzjährigen Arbeit der Jugendlichen, die von den Lehrern verschiedener Fächer angeregt wird, mit denen unsere Fakultät zusammenarbeitet.

Der Artikel stellt den Versuch dar, den theoretischen Entwurf für die regionale Bildung zu verifizieren, den man für die Schulen in Schlesien und in der Dąbrowa-Kohlengrube vorbereitet hat. Dieser Entwurf berücksichtigt den geographischen Begriff der Region als einer Ganzheit, die als eine Einheit hinsichtlich der Natur, Wirtschaft und Kultur verstanden wird. Eine wichtige Rolle spielt an dieser Stelle der Faktor der historischen Kontinuität. Die mit der Gestaltung der Kulturidentität verbundenen Fragen werden in der Abhandlung nicht gesondert betrachtet; sie stellen einen der komplementären Elemente der regionalen Bildung. Die Autoren des Programms gründeten ihre Annahmen auf der Ansicht von Yi-Fu Tuan über die Rolle des zentralen Ortes. Deswegen knüpfen die Aufgaben und verschiedene Wettbewerbe an die radiale Ordnung, in deren Zentrum der Schüler: Haus, Stadtviertel, Stadt, Umgebung der Stadt, gestellt wird. Das allgemeine Schema des Erkundens der Industriestadt Sosnowiec sieht folgenderweise aus:

1. Haus – Lokalisierung in dem städtischen Raum, Bauzeit, Architektur, Nachbarn, deren Berufe und Herkunft, Spielplätze, ästhetische Gestaltung der Umgebung, Wissen über Pflanzen, Tiere, geologischen Aufbau usw.

2. Stadtviertel – Raumgestaltung, Phasen der Entwicklung bezüglich der entstehenden Betriebe (berggruben, Hütten usw.), Namen und Funktionen einzelner Straßen, Kulturobjekte (und deren Verbindung mit der Geschichte der Stadt), Bäume als Naturdenkmäler, Parks, Orte der Zusammenkünfte der Einwohner usw.

3. Stadt Sosnowiec – Naturbedingungen der Lokalisierung der Stadt, Verbindung der Betriebe mit den lokalen Naturschätzen, Traditionen (Stadtfolklore), Kunstdenkmäler, deren Architektur, wichtigere Ereignisse und mit ihnen verbundene Gedenkstätten usw.

In dem Programm streben wir das Erkunden des städtischen Raumes unter Berücksichtigung der Stratifikation der Landschaften an: von den ursprünglichen, natürlichen, denen man am Stadtrand begegnen kann, über die Landschaftstypen, die von dem Menschen in den historischen Phasen der Entwicklung von Sosnowiec gestaltet wurden.